

№ 266

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. Ofiarowanie NMP.
Wt. św. Cecylii P. M.
Sr. św. Klemensa P. M.
Czw. św. Jana od Krzyża
Piąt. św. Katarzyny.
Sob. św. Piotra P. M.
Niedz. św. Wiergilusza.

Wschód słońca: godz. 7 m. 33
Zachód słońca: godz. 3 m. 58
Dług dnia: godz. 8 m. 25
Ubytek dnia: godz. 8 m. 14

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " — " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:
Miesięczn. " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 21 Listopada 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Winke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro o godz. 8
m. 15 wiecz. po
raz drugi

„Kontroler wagonów sypialnych”

CAMPEADOR
PARFUMULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD. PARIS
221-329

Oryginalną Amerykańską pastę do obuwia
SPLENDOR
żądać wszędzie! 2835-4

Poszukuję dla Moskwy
wigiowej przędzy

Kucy prima.

Oferty adresować do Centralnego Biura
Ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka, Moskwa, pod
№ 56897. 2897-1

Duma państwowa.

W dniu 18 b. m. na posiedzeniu Dumy państwowej obradowano w dalszym ciągu nad projektem ustawy dla szkół początkowych.

Artykuł trzynasty przyjęto w redakcji komisji. W dyskusji brał udział: Kriwcow, Zdanow, Janszkiewicz, Suczow i Bulat.

Artykuł czternasty przyjęto w redakcji komisji; artykuł ten mówi o warunkach wykładu religii.

Tycyznin proponował, aby wykład religii dla nieprawosławnych uzależnić nie tylko od rad szkolnych i przełożonych, lecz i od naczelników gubernij. Duchowny Titow w imieniu postępców, ks. Maciejewicz w imieniu Koła polskiego, Maksudow i Tukajew w imieniu mahometan — bronią swych poprawek, które jednak odrzucono.

(Ks. Maciejewicz w imieniu Koła polskiego bronił poprawki, żądającej wykładów religii nieprawosławnej w szkołach początkowych, gdy liczba uczniów danego wyznania wynosi nie mniej niż pięciu. Poprawkę odrzucono 130 głosami przeciwko 127. — Przyp. Red.)

Artykuł piętnasty przyjęto z poprawką Kowalewskiego, że plan wykładu religii powinien

być opracowany przez ministerium oświaty, w porozumieniu z synodem.

Przy obradach nad art. 16—18 o języku wykładowym wywiązała się dyskusja.

Referent Kowalewski, deklarując się jako zwolennik szkoły państwowej z językiem rodzinnym wykładowym, uważa, że może to być osiągnięte przez oddzielne akty prawne i popiera projekt komisji, ostrzegając Dumę przed wstępowaniem na śliską drogę polemiki politycznej w tak skomplikowanej i trudnej kwestji — jak język wykładowy.

Baron Felkersam uważa za rzecz celową, aby w kraju Nadbaltyckim językiem wykładowym w szkołach miejskich, był — niemiecki, a w szkołach wiejskich — lotewski.

Zamknięto listę mówców; zapisało się do głosu 57.

Leonow szczegółowo uzasadnia wniesione przez październikowców zasady o języku wykładowym w szkołach dla dzieci pochodzenia nie-rosyjskiego.

Przepisy stanowią, aby w miejscowościach z ludnością polską, litewską, niemiecką, tatarską, estońską, lotewską, ormiańską, czeską i gruzińską — zezwalamo na zakładanie szkół początkowych z językiem wykładowym rodzinnym, gdy w granicach obsługiwanej przez szkołę miejscowości w trzechwiorstowym promieniu, znajduje się najmniej 50 dzieci nie mówiących po rosyjsku i należących do jednej z wyliczonych narodowości, uznając za rzecz konieczną, w celu urzeczywistnienia tych przepisów, przygotowanie nauczycieli władających jednakowo językiem rosyjskim i miejscowym, oraz przygotowanie inspektorów, posiadających języki miejscowe, tudzież wydawnictwo książek szkolnych i pomocy w językach rodzimych obcoplemińców.

Październikowcy wnoszą odpowiednie życzenie w tem pełnem przekonaniu, że projektowane przez nich zasady skierowane są nie na szkodę, lecz na korzyść języka rosyjskiego i nie do osłabienia na kresach państwowości rosyjskiej, lecz przeciwnie do niezachwianego jej wzmocnienia.

(Sykanie na prawicy i w części centrum; oklaski opozycji i reszty centrum.)

Wiceminister oświaty Georgiewskij przy oznaczeniach zadowolenia prawicowców i nacjonalistów, protestuje przeciwko wnioskowi październikowców. Język wykładowy stanowi najistotniejszy element w sprawie budownictwa państwowego, od niego zależy przyszłość Rosyi i czy Rosya ma być cała i niepodzielną. Szkoła w Rosyi musi być rosyjską, a wykladać w niej muszą nauczyciele rosyjscy w języku rosyjskim.

Dla samych obcoplemińców jest rzeczą konieczną, aby władali językiem rosyjskim, gdyż inaczej nie mogą przyłączyć się do układanej przez wieki kultury rosyjskiej. Wiceminister zgadza się na redakcyę artykułu przez komisję.

Boratynskij popiera wniosek październikowców.

Biskup Eulogiusz twierdzi, że proponowane przez październikowców zasady mogą przekształcić szkołę rosyjską w okręgu obcoplemiennym — na obcoplemienną. Tymczasem obowiązkiem państwa jest przyłączenie wszystkich narodów pokonanych do swej kultury. Sposobem, który do tego prowadzi, jest szkoła rosyjska i język rosyjski państwowy. Rzecz polega nie na rusyfikacji, lecz na tem, iż kto chce korzystać z kultury rosyjskiej, ten powinien brać udział w ogólnej pracy państwa, które stało się dlań ojczyzną.

Państwo zaś nie może zrzec się zadania krzewienia i rozpowszechniania państwowości. Mówca zwraca uwagę na to, że robotcza klasa obcoplemienna nie stroni od szkoły rosyjskiej i nie solidaryzuje się ze swymi przywódcami, z których ust rozlegają się mowy, przedrzwijające szkołę rosyjską i język rosyjski. Biskup wylicza dobrodziejstwa z których korzystają obcoplemińcy w Rosyi, a wzamian za co opluwają świątynię rosyjską.

Na zasadzie tych wniosków mówca kategorycznie wypowiada się przeciwko poprawce październikowców i popiera swoją poprawkę, aby nauczano małorusinów, białorusinów i katolików w ich rodzinnym (?) języku rosyjskim. (Okłaski na prawicy i w części centrum.)

Bazilewicz podtrzymuje poprawkę październikowców.

Następnie mówił bar. Meyendorf, krytykując szowinizm i nacjonalizm i dając pogląd na stan rzeczy w Rosyi w danej chwili, oraz jaki ten stan powinien być, aby wszystkie narodowości w państwie rosyjskiem były zadowolone.

Mowa często była przerywaną oklaskami niemal ze wszystkich ław, a kiedy bar. Meyendorf zakończył swą mowę słowami: „Nie można stworzyć państwa rosyjskiego na gruncie urzędnika godnego zaufania; jest on godzien zaufania dopóki mu płacą, dopóki czuje siłę nad sobą” — rozległy się przeciągłe oklaski na wszystkich ławach.

Mowa Meyendorfa sprawiła głębokie wrażenie na całej Dumie.

ś. † p.

Lew Tokstoj.

Wczoraj, o godz. 7 m. 5 rano, nie w ulubionym zaciszu swoim Jasnej Polanie, lecz w Astapowo, osadzie kolejowej, która nabrała naraz

wszechświatowej sławy, zmarł wielki pisarz rosyjski i wielki myśliciel, Lew hr. Tolstoj, urodzony d. 28 sierpnia 1828 roku. Wielki starzec, liczący w chwili zgonu 82 lata z górą, nie tylko przez dzieła swoje, ale i przez całe życie, pełne oryginalności, lecz wierne zasadom, jakie głosił był w istocie postacią, otoczony czcią przez całą ludzkosć ucywilizowaną i śmierć jego wszędzie głębokie wywarła wrażenie, spotęgowane jeszcze okolicznościami jej towarzyszącymi.

Opuszczył on bowiem na kilkanaście dni przed śmiercią ulubioną swoją Jasną Polanę, gdzie wskutek zatargów z rodziną czuł się już niedobrze. Atmosfera rodzinna w domu wielkiego starca już od r. 1908 była duszną, od czasu zatargu z chłopami, którzy wyrabiali w lasach Tolstoja 300 dębów. Żona jego poskarżyła się gubernatorowi, który dla uspokojenia chłopów przysłał policję i dla ochrony pałacu kazał pozostać w Jasnej Polanie kilku strażnikom.

Tolstoj nie mógł się pogodzić z myślą, by dom jego strzegła policja, a gdy po tym zatargu z chłopami wyszedł na spacer i gromada dzieci wiejskich obrzuciła go kamieniami — zmartwił się niezmiernie.



Lew Tolstoj.

To najlepiej maluje wielkiego starca, który całą duszą holdował ideom demokratycznym, nienawidził wszelkich różnic społecznych między ludźmi, propagował w dziełach swoich powszechne braterstwo, ogólną miłość i prostotę w życiu, wrogiem był wszelkiego ucisku i gwałtu. Bolał nad ciemnotą ludu rosyjskiego i całą duszą pragnął jego wyzwolenia, czemu dał wyraz we wspaniałym dramacie swoim „Potęga ciemnoty“ i w wielkiej powieści „Odrodzenie“, która, przerobiona na sztukę, obiegła wszystkie sceny europejskie, wszędzie grywana z olbrzymim powodzeniem.

Do najbardziej popularnych dzieł wielkiego starca należą: „Wojna i pokój“ (1865—1868), „Anna Karenina“ (1875—1877), „Kazaki“ (1853), „Dietstwo otroczeństwo“ (1856).

W późniejszych latach Tolstoj oddał się mistycyzmowi, którego pierwszym wyrazem była „Sonata Krenzerowska“.

Mistycyzm Tolstoja początkowo więcej filozoficzny, pod koniec życia oparł się na podłożu religijnym, co doprowadziło go do zatargu z władzą duchowną cerkwi prawosławnej, zakończonego wyklęciem Tolstoja w roku 1901.

Na wieść o ciężkiej chorobie wielkiego starca, w kołach rządzących zaczęto się trwożyć o konsekwencje kłótni, rzuconej na Tolstoja, w razie jego śmierci.

W Petersburgu krąży pogłoski, że sam Stolypin naradzał się poufale w tym przedmiocie z prokuratorem synodu. Wyniki tej narady miał synod szczegółowo rozważyć i przypuszczano nawet, że odwoła rzuconą na Tolstoja ekskomunikę. Tymczasem faktem jest, że duchowny cerkwi kolejowej w Astapowie, Pietrow, odmówił prośbie pracowników kolejowych w przedmiocie odpra-

wienia nabożeństwa na intencję wyzdrowienia Tolstoja, motywując decyzję swoją ciężką na nim kłótnią.

Członkowie synodu zaznaczyli, że przyjęcie Tolstoja z powrotem na łono cerkwi prawosław-

nej może nastąpić dopiero po uprzednim pojednanu się z nią wielkiego starca, który jednak do ostatnich niemal chwil nie ujawniał żadnych objawów skruchy.



Jasna Polana. Dom mieszkalny Tolstoja.

KRONIKA.

(h) **Uroczystość św. Cecylii.** Z powodu przypadającej jutro uroczystości św. Cecylii, patronki muzyki, wczoraj w kościele św. Krzyża podczas ostatniej Mszy św., odprawionej przez ks. Teofila Wojdasa, połączone chóry Towarzystw śpiewających „Lutni“ i „Liry“ przy współudziale Towarzystwa muzycznego imienia Chopina, wykonały pienia religijne pod kierunkiem dyrektora „Lutni“ p. Alojzego Dworzaczka.

Pienia religijne rozpoczęto pieśnią „Kto się w opiekę“. Następnie odśpiewały chóry „Powszechna spowiedź“ (chorał) — Szamotulskiego, „O salutaris“ — Gounoda, zakńczyły pieśnią „Boga Rodzico“ św. Wojciecha. Akompaniował na organach dyrektor p. Joteyko. Solo na wiolonczeli wykonał dyrektor p. J. Joteyko, „Preludium“ F-moll — Chopina, duet „Ave Maria“ — Donizettiego odśpiewali pp. W. Sępowski i L. Jezierski i p. L. Jezierski solo „Zdrowaś Maryja“.

Chóry i soliści wywiązały się z zadania zupełnie dobrze.

(a) Wyjazd Franciszkanów z Łagiewnik.

OO. Franciszkanie, którzy na mocy zezwolenia ministra spraw wewnętrznych osiedlili się w końcu 1907 roku przy kościele po-franciszkańskim w Łagiewnikach, wkrótce opuszczają Królestwo Polskie i powracają do Krakowa. Użytkali oni pozwolenie na osiedlenie się w Łagiewnikach na lat 3; termin ten upływa właśnie w r. b.

Prowincjał zakonu O. Jan Haczal telegraficznie zawiadomił onegdaj, że starania jego o przedłużenie terminu na pobyt Franciszkanów w Łagiewnikach pozostały bez skutku.

Podczas swego trzyletniego pobytu w Łagiewnikach OO. Franciszkanie zjednali sobie w okolicy wielką popularność, dowodem czego były tłumy wiernych, ciągnące do Łagiewnik nie tylko w czasie odpustów, ale także w niedziele i święta, a niekiedy i w dni powszednie.

Gwardyanem w Łagiewnikach jest obecnie O. Apolinary Kędziński. Franciszkanin ten, jako poddany tutejszy, pozostanie na miejscu.

Z pod zabornu austriackiego są ojeowicie: Sebastian Radwański, Romuald Wojtal i Klemens Żyłka — księży mszaln, oraz Bartłomiej Hieronim Konopka — brat zakonny.

Wyjazd ich nastąpi za dni kilkanaście.

O przedłożenie pobytu zakonników w Łagiewnikach, a następnie o przyjęcie ich do tutejszego poddaństwa, zwracał się do ministra spraw wewnętrznych sekretarz stanu Merry del Val. Na prośby zarówno sekretarza Merry del Val, jak i prowincjała Haczali, nadeszła na ręce tego ostatniego odpowiedź, że niemożliwe jest pozostawienie w Państwie Rosyjskiem zakonników poddanych zagranicznych. O przyjęcie do tutejszego poddaństwa, według istniejących przepisów, starać się mają prawo jedynie osoby mieszkające w państwie Rosyjskiem w ciągu lat 5-iu bez przerwy.

Naturalnie, wobec powyższej odmowy ministra, jest to w danym wypadku niemożliwością.

(a) „Przyszłość“. Wczoraj, o godzinie 5 po południu, odbyło się pod przewodnictwem p. Ludwika Domagały zebranie członków Towarzy-

stwa abstynentów „Przyszłość“, w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej № 5.

Stwierdzono, że sprawa urządzenia kursów dla agitatorów idei abstynenckiej na dobrej znajduje się drodze. Dr. Leyberg przygotował już 6 źródlowo opracowanych odczytów o szkodliwości alkoholu, które w tygodni bieżącym przedstawione będą do zatwierdzenia władzy.

Poczyniono odpowiednie kroki co do urządzenia w Łodzi konferencji przeciwalkoholowej. Na wniosek p. Kędzińskiego, postanowiono organizować na przedmieściach Łodzi tanie koncerty wspólnie z Towarzystwem „Wiedza“ dla robotników. Udział w koncertach wezmą orkiestra i chóry Towarzystwa.

Przyjęto do wiadomości, że właściciel salonu artystycznego p. E. Pietkiewicz ofiarował ustępstwa dla członków Towarzystwa od biletów wejścia na wystawę. Uchwalono wziąć udział w tworzeniu oddziału przeciwalkoholowego w muzeum nauki i sztuki.

W dniu 1 grudnia, we czwartek Towarzystwo „Przyszłość“ urządza przedstawienie obrazów treści przeciwalkoholowej, naukowej i humanistycznej. Zwrócono się do inspektora szkół ludowych o pozwolenie aby nauczyciele udali się na to przedstawienie.

W najbliższym czasie przy Towarzystwie postanowiono utworzyć muzeum przeciwalkoholowe.

Poruszono sprawę poświęcania przez duchowieństwo barów z alkoholem. Przyjęto wniosek p. Kędzińskiego treści następującej:

„Zebrani dowiedziawszy się o poświęceniu baru z alkoholem przez duchowieństwo, jednomyślnie potępiają ten akt, jako stojący w sprzeczności z ideą abstynencką“.

W końcu zebrania chór Towarzystwa odśpiewał kilka pieśni.

(x) **Z T-wa opieki nad dziećmi.** Sprawozdanie z kwestyi w dniu „Święta dzieci“ 1 listopada r. b. wykazało, iż w ogólnej uproszczonej panie i panowie zebrali ogółem rb. 3,634 kop 76.

Wydatki wynosiły: Resigerowi za znaczki 239 rb. W. Karśkiemu za druki 7 rb., blok, tusz, znaczki dla członków 12 rb. 40 kop, drobne wydatki rb. 3 kop. 30. fałszywe monety 1 rb. 45 kop., razem rb. 263 kop. 15. Wpłynęło zatem do kasy Gniazda czystego dochodu rubli 3,371.

(h) **Przyjęcie nowego parku.** W dniu 14 b. m. umyślna komisja pod przewodnictwem zastępcy prezydenta m. Łodzi p. Andrejewa, z udziałem obywateli pp. Zandnera i Blaua, starszego inżyniera miejscowego, p. Chelmińskiego i inżyniera Zamszyckiego, leśniczego p. Sosłuskiego, starszego ogrodnika p. W. Adameczewskiego i po nocniku sekretarza magistratu p. Andrzejewskiego, oraz delegatów za pp. P. Hosera, i Sweckiego z Warszawy ze strony przedsiębiorcy Skrzęskiego, który urządził nowy park miejski, przyjęto w posiadanie magistratu i zdała go w ręce starszego ogrodnika p. Adameczewskiego.

Nadzór stały w parku, objął starszy pomocnik ogrodnika miejskiego p. Franciszek Gaczyński, któremu powierzono do pomocy 2 ogrodników i 2 stróżów. Z wniosną personel będzie znacznie powiększony na co w budżecie przewidziano 9,475 rb. rocznie.

Starszemu ogrodnikowi miejskiemu p. Adam-

czewskiemu podniesione pensję do 1200 rb. rocznie z powodu powiększenia jego zajęć.

(x) **Osobiste.** Artysta malarz L. Pilichowski powrócił do Łodzi dla dokończenia obrazu, który maluje na wystawę sztuk pięknych w Paryżu.

Od wtorku w salonie artystycznym E. Pietkiewicza w Łodzi (Dzielnia 7), będą wystawione niektóre jego prace.

(k) **Odczyt.** W stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracowników przemysłowo-handlowych, odbył się wczoraj odczyt, wygłoszony przez doktora filozofii S. Majewskiego wobec licznie zebranych słuchaczy o „Handlu wszechświatowym”. Prelegent opracował swój temat z punktu widzenia historyczno-ekonomicznego, nie zaś wyłącznie handlowo-fachowego, podając umiejętnie bardzo charakterystykę handlu w ogólności i wykazując jego bezpośredni wpływ na dzieje cywilizacji i kultury świata.

Zapoznawszy słuchaczy z psychologią handlu i jego wpływów cywilizacyjno-kulturalnych, zwrócił się p. Majewski do głębokiej starożytności, kiedy nie znano jeszcze pieniędzy jako ustalonego środka wymiennego, tak niezbędnego dla rozwoju handlu. W tych to czasach ogniskiem wielkiego handlu była Fenicja i na niej wszyscy się wzorowali. Gdy potem, wskutek wypadków historycznych, wysunęła się na pierwszy plan Grecja, a za nią Rzym, — kraje te, dzięki swemu wygodnemu położeniu geograficznemu i wrodzonym niepospolitym zdolnościom mieszkańców, umiały wybornie skorzystać z dorobku handlowego fenicyjan i niebawem dały podstawę późniejszej cywilizacji świata.

Gdy świat starożytny, pod naporem barbarzyńców runął w gruzy, handel prawie przestał istnieć, gdyż nie sprzyjał mu feudalny ustrój średniowiecza. Przesilenie jednak nastąpiło bardzo szybko. Odkrywają się nowe światy (Ameryka i Indje) i nieprzebrane bogactwa, które doprowadziły do rozkwitu chwili obecnej.

Stan, w jakim się znajduje handel dzisiejszy ma więc swą ewolucyjną przeszłość. Z istotą jego zapozna nas p. Majewski bliżej w drugiej części swego odczytu, który ma wygłosić dnia 11 grudnia w sali tegoż stowarzyszenia.

(x) **Z Tow. opieki nad zwierzętami.** Zebranie odbyło się 19 listopada w „Lutni” pod przewodnictwem dra Mittelstaedta, który na asesora powołał pp. Apoloniusza Szymańskiego i Lenartowicza. Obecnych było 46 osób.

Stosownie do porządku dziennego, sekretarz oddziału dr. J. Michalski odczytał sprawozdanie zarządu i kasowe za czas od 4 listopada 1909 r. do 1 lipca 1910 roku, a członek komisji rewizyjnej p. Stanisław Zieliński — sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Prezydium zarządu składało się z przewodniczącego p. Jana Arkuszewskiego, sekretarza dr. J. Michalskiego i skarbnika p. Kączkowskiego. W skład zarządu wchodziło 12 osób.

Członków zwyczajnych oddział łódzki liczył 515, płaćących razem 3,370 rubli, dożywotnich dwóch.

Działalność oddziału łódzkiego ograniczyła się tylko do wydawania zapomóg dzieciom, uczącym się w szkołkach elementarnych. Wydano ogółem 657 zapomóg na sumę 5,051 rubli 53 kop., z tego zapłacono całkowite wpisy za 98 dzieci. Ze sprawozdania kasowego widzimy, że dochody oddziału łódzkiego wynosiły 5,818 rb. 23½ kop. Zebrani przyjęli odczytane sprawozdanie bez dyskusji.

Omawiano wniosek zarządu, jakim sposobem powiększyć liczbę członków i uchwalono, ażeby zwrócić się do istniejących związków robotniczych z prośbą o popieranie Towarzystwa opieki szkolnej, jak również zwrócić się do instytucji finansowych i przemysłowych polskich i tam zyskiwać członków.

Przystąpiono do wyborów 8-iu członków zarządu (czterech wybalotowanych i czterech nowych, ażeby powiększyć zarząd do 16 osób).

Wybrani zostali pp.: Hennel, dr. J. Michalski, Szaniawski, Groszkowski, Leon Jezierski, Wojciechowski, Wyczyński, Pajkowski. Komisja rewizyjna pozostała dawna.

(x) **Z T-wa farmaceutów pracowników.** Dnia 15 b. m. o godzinie 11-ej wieczorem odbyło się miesięczne posiedzenie członków Towarzystwa farmaceutów pracowników miasta Łodzi przy udziale 41 członków i dwóch delegatów Towarzystwa

„Farmacya” z Warszawy w lokalu własnym (Konstantynowska № 5). Na przewodniczącego wybrano p. Kamockiego, na asesora p. Szpakiewicza. Na początku posiedzenia p. Szpakiewicz wygłosił odczyt o „Stanach skupienia materii”.

W sprawozdaniu za październik zaznaczono, że w tym miesiącu zwiedzono laboratorium chemiczne p. Dominikiewicza i odbył się dwukrotny odczyt tegoż, wygłoszony w lokalu Towarzystwa o „Początek życia”.

Następnie zarząd udzielił jednej zapomogi w kwocie 15 rb. i dwóch pożyczek po 40 rb.

Zarząd postanowił w najbliższym czasie ogłosić konkurs 3-ech kategorii: dla uczeni, pomocników i prowizorów. Opracowaniem konkursu zajmie się wybrana komisja, w skład której wchodzi: pp. Kisielewski, Birennewig, Kamocki i Paluszyński z łaskawym współudziałem p. Dominikiewicza.

Zarząd postanowił w połowie miesiąca grudnia zorganizować siłami swych członków wieczorek literacki, poświęcony pamięci niedawno zgasłej Maryi Konopnickiej.

Zebrani wybrali z pośród siebie stałych 8 dyżurnych lokalu codziennie od godz. 10 rano do 12 w południe o 5 do 7 wieczorem.

Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 4 rano.

(h) **Tow. opieki nad drzewostanem.** Dziś rano Towarzystwo opieki nad drzewostanem wydelegowało do Galkówka ogrodnika, by ten na drodze od przejazdu kolejowego do kościoła zasadził około 30 drzewek owocowych, wzamian tych, które okazały się choremi, a były zasadzone staraniem Towarzystwa na wiosnę.

(x) **Z T-wa opieki nad zwierzętami.** Wobec zbliżającej się pory, w której często powstają na ulicach ślizgawice, szczególnie niebezpieczne dla koni na brukach drewnianych, zarząd łódzkiego oddziału T-wa opieki nad zwierzętami uważa za swój obowiązek prosić pp. właścicieli koni o zaopatrzenie podków swych koni w hacie, zaś pp. właścicieli domów, o wysypywanie podczas ślizgawicy ulic piaskiem, w celu zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom.

(a) **Z Tow. kredytowego m. Łodzi.** W ciągu dwóch ostatnich tygodni w Towarzystwie kredytowym miejskiem wydano pożyczek na sumę 1,210,000. Fakt ten świadczy o znacznym ożywieniu ruchu budowlanego w Łodzi.

(z) **Wczoraj przez cały dzień na kolei fabryczno-łódzkiej** panował niebawomy ruch osobowy; uruchomiono dwa pociągi nadzwyczajne z żydami na pogrzeb „cudownego rabina”, zmarłego w Nowo-Radomsku.

Skutkiem tego ruchu, pociąg № 5 i bezpośrednio komunikacji Warszawa—Łódź № 32 przybyły na stację Łódź z godzinnym opóźnieniem.

(h) **Z sądu.** 21-letni Chil Herszkowicz stał przed sądem, oskarżony o to, że chcąc być wolnym od służby wojskowej rozmyślnie pozabawił się 20 zębów.

Ekspert dr. Ritt orzekł iż zęby są usunięte dość dawno, lecz czy rozmyślnie nie umie tego określić. Świadek dr. Bette zeznał iż podczas choroby zapisał Herszkowiczowi żelazo, które bardzo szkodzi zębom. Świadek felczer Joskowiec zeznał, iż leczył H. dość długo na stały ból zębów. Świadek dentysta Żadźlewicz zeznał, że przed paru laty zrobił H. sztuczne zęby.

Sędzia III rewiru skazał Herszkowicza na 8 miesięcy więzienia a po odbyciu kary, ma być pociągnięty do służby wojskowej.

(a) **Nieboszczyk nieznan.** Na polach wsi Feliksina gminy Wiskitno, znaleziono onegdaj męzczyznę w wieku lat około 30, dającego ledwie słabe znaki życia.

Przywieziony do wsi umarł w kilka minut, nie odzyskawszy przytomności.

Nie znaleziono oznak śmierci gwałtownej, ani też przy zmarłym żadnych dowodów legitymacyjnych. Sądząc ze znalezionych przy zmarłym zabawek, cierpiał on prawdopodobnie na obłąd, a zaszedłszy w pole, zmarł z głodu i zimna.

(a) **Napad bandycki.** W sobotę o godzinie pół do 12, gdy pociąg kolei elektrycznej № 1 wracał do remizy przez ulicę Dzielną, około domu № 51, wpadło do wagonu trzech ludzi i pod groźbą zabójstwa, rozkazali konduktorowi Antoniemu Nowickiemu nie podnosić alarmu, poczem

zdzjęli mu torbę z gotówką i biletami i zniknęli w ciemnościach.

W torbie znajdowało się rb. 13 kop. 65, dochód popołudniowy.

(a) **Samobójstwo.** Przed 3 dniami znikł z domu 27-letni Rewokat Roznatowski, kasyer łódzkiego oddziału banku państwa, pozostawivszy list do kolegów, w którym oznajmia, iż postanowił odebrać sobie życie. Na razie, mimo poszukiwań, nie udało się nigdzie znaleźć desperata.

W ubiegłą sobotę, dwaj przechodzący żółnierze znaleźli w lesie, przy szosie zgierskiej około browaru Thomasa, leżącego bez przytomności Roznatowskiego, a obok niego rewolwer systemu „Bulldog”, w którym brak było dwóch nabożów. Wezwany natychmiast lekarz stwierdził, że Roznatowski jest ranny dwiema kulami rewolwerowymi: jedną w głowę ponad skronią, drugą w szczękę.

Rannego odwieziono do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie dokonano operacji wyjęcia kuli. Roznatowski, nie odzyskawszy przytomności, wczoraj o godzinie 6 ej rano zmarł.

Prócz listu do kolegów, przy zmarłym znaleziono adresowany do władz policyjnych bilet wizytowy, na którym pisze, aby nikogo nie obwiniano o zbrodnię, gdyż sam odbiera sobie życie. Co było przyczyną samobójstwa, dotychczas nie wyjaśniono.

(x) **Echa przejechania.** Do sprawy przejechania Stanisława Łukasika na linii Aleksandrów — Łódź, motorowy p. Michał Topolski dodaje, że Łukasik, zsiadając z wozu, prawdopodobnie upadł tak nieszczęśliwie, iż wagon kolejki zaczepił go i wciągnął pod koła. Motorowy zatrzymał pociąg, sądząc, że podłożono mu pod koła worek naładowany, ponieważ z powodu ciemności nie zauważył człowieka i dopiero po bacznej zbadaniu wraz z kontrolerem, p. Pagowskim, ujrzał Łukasika leżącego pod tylnym kołem.

(h) **Drobny ogień.** Dziś, o godz. 9 rano, przy ul. Południowej nr 80 w szarpankach zapaliła się bawełna. Ogień ugasił robotnicy przed przybyciem I i II oddziałów straży ogólniejszej i oddziału straży miejskiej.

(h) **Kradzieże.** Zawiadomiono wydział śledczy o kradzieżach u: Jana Gronska (Mikołajowska 69); Franciszka Soltkego (Franciszkańska nr. 19).

(a) **Ucieczka aresztanta.** Z aresztu gminnego w Chocinach zbiegł 21-letni Stanisław Selgaiski, mieszkaniec gminy Bełchatówek. Straż ziemską ujęła go w sobotę.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo siedm osób, z których dwie odwieziono do szpitali, dwie do mieszkań, jedną odesłano do Przytułku starców i kalek.

— Przez sobotę i niedzielę Pogotowie ratunkowe udzieliło bądź na stacyi lub w mieszkaniu pomocy 30 osobom, w tej liczbie było dziesięć wypadków, ran skutych lub tępem narządzielm zadanych.

(a) **Ze Zgierza.** Wczoraj odbył się tu koncert Towarzystwa śpiewaczego „Lutni” pod dyrykcją Andrzeja Mikiny, urządzonej staraniem zgierskiego oddziału Towarzystwa opieki szkolnej.

Publiczność zebrała się w sali „Lutni” na 1000 licznie. Wykonanie koncertu wypadło pod każdym względem świetnie. Publiczność obdarzała koncertantów hucznymi oklaskami.

(a) **Z Pabianic.** W ubiegłą sobotę, w domu Pionka, przy ul. Tuszyńskiej w kupie śmieci znaleziono torbę z gotówką i biletami, zrabowaną przed kilku dniami konduktorowi kolei elektrycznej podrozdzowej, jadącemu do Pabianic pociągiem nr. 8. Po dokonanej rewizji we wzmiarkowanym domu aresztowano 3 podejrzanosoby.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

Jutro, t. j. we wtorek, po raz drugi danym będzie wesoly „Kontroler wagonów sypialnych” Bissona w 3 ch aktach, na którym w piątek zgromadzona licznie publiczność zaśmiewała się i nagradzała wykonawców frenetycznymi oklaskami, a zwłaszcza p. Rydzewskiego nieporównanego wykonawcę roli Jerzego Godefroida.

W środę odegrany zostanie dowcipny i wesoly „Rewolwer”.

Na sobotę przygotowuje dyrekcya teatru popularnego klasyczny poemat dramatyczny Fryderyka Schillera p. t. „Don Karlos”. Arcydzieło to stara się p. Mielewski przedstawić publiczności w jaknajpiękniejszej oprawie, to też energicznie prowadzą się roboty malarskie w dekoratorni oraz przygotowywanie pięknych nowych kostiumów

(x) **Teatr Łódzki A. Zelwerowicza** (ulica Cegielniana, № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

Najbliższą nowością czwartkową będzie rozgłośnia sztuka duńska H. Bergströma p. t. „Fabryka”. Sztuka ta, dłuższy czas zabraniana przez cenzurę, porusza w nader żywy i dobitny sposób kwestyę socyjalną i stosunek fabrykanta do robotników. Niezwykle barwna, pełna siły i plastyki, oraz mocy w malowaniu charakterów i sytuacji sztuka duńska, pod reżyseryą dyr. Zelwerowicza, otrzyma nową oprawę i najstaranniejszą obsadę.

Z powodu przygotowań do czwartkowej premiery „Fabryki” we wtorek widowiska nie będzie.

W środę p. raz drugi arcyciekawa komedia I. A. Hertzka „U źródła cnót”.

ZABAWY.

(x) **Z „Harmonii”**. Sobotnia wieczornica w Towarzystwie muzyczno-dramatycznym „Harmonia” zgromadziła sporo osób z pośród członków, ich rodzin i zaproszonych gości.

Bawiono się ochoczo do białego dnia w pięknej sali Domu Ludowego robotników chrześcijańskich, gdzie „Harmonia” ma stałe locum, tak wygodne, iż wieczornice jej powinny cieszyć się stałym i niesłabnącym powodzeniem pośród członków i sympatyków Towarzystwa, co niechybnie zachęciło zarząd do częstszego urządzania tak w naszych stosunkach pożądanego zebrań towarzyskich, na których oprócz zabawy młodzież płci obojga znajdzie i pożytek.

Na program sobotniej wieczornicy złożyły się dwie jednoaktówki: „Kajoto” — St. Dobrzańskiego i „Bajka” — Andrzeja Niemojewskiego, odegrane przez drużynę dramatyczną „Harmonii” pod reżyseryą p. Tadeusza Orłowskiego, artysty dramatycznego teatru popularnego.

Obie sztuki wykonano w bardzo dobrym zespole we wszystkich rolach, a o ile „Kajoto” pobudzał widzów do szczerego, serdecznego śmiechu, rozlegającego się salwami po całej sali, o tyle „Bajka” głębokie i nader sympatyczne wywarła wrażenie.

Piękna i całkowicie celowa wystawa tego poetycznego obrazka scenicznego o głębokiej myśli, ku czemu przyczyniła się wielce młoda firma kwaciarska „Stefanów”, przez dostarczenie żywych roślin i kwiatów, na długo zapisze się w pamięci zebranych. Efekty świetlne i wogóle całe uscenizowanie „Bajki” zaszczyt przyniosły p. Orłowskiemu.

Wykonawcy wywiązali się z ról z bardzo dobrem zrozumieniem przedmiotu i starannem opracowaniem ról.

W początkach grudnia „Harmonia” urządza uroczysty obchód ku czci Maryi Konopnickiej, nad którego programem rozpoczęto już gorliwą pracę.

(a) **«Sobótka»**. Niezwykle serdeczny nastrój i ożywienie panowały na zebraniu towarzyskim pod nazwą „Sobótka” w Stowarzyszeniu pracowników handlowo-przemysłowych (Piotrkowska 120). Zabawa, zgromadziwszy 70 osób, powiodła się wyśmienicie.

Tańczono z werwą i animuszem pod wodzą p. Mahnowskiego do późnej nocy.

(h) Zabawa zapowiedziana na sobotę w Stowarzyszeniu majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej, we własnym lokalu, powiodła się bardzo dobrze. Bawiono się ochoczo do rana.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Jutro Wszemiła.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana nr 63). Dziś „U źródła cnót” Hertzka. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro przedstawienie zawieszono.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Kontroler wagonów sypialnych”. Początek o godz. 8 min 15 wieczorem.

ZE STRAŻY. Dziś o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe wszystkich sygnalistów pierwszych 4 ch oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

Z WARSZAWY.

* Nabożeństwo żałobne.

Na nabożeństwie żałobnym za ks. Piotra Warzysiańskiego w kościele św. Marcina zgromadził się w sobotę liczny zastęp publiczności; uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Godłowski.

* Echa skonu Muromcowa.

Jak donosi „Warsz. Słowo” — wszystkim studentom uniwersytetu w Warszawie, którzy chcieli urządzać nabożeństwo żałobne za Muromcowa, wstrzymano wypłatę stypendyów i cofnięto uwolnienie od wpisów, aż do wydania stosownych rozporządzeń władzy wyższej.

*Dymisy.

Potwierdzona została urzędowo dymisy rektora uniwersytetu warszawskiego, Karskiego.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Okazuje się dopiero obecnie, że ks. kardynał Puzyna uległ przed kilku dniami atakowi popłektecznemu. W następstwie tego prawa połowa ciała jest sparaliżowana. Stan kardynała jest poważny.

— Senat akademicki ogłasza, że wstęp na wykłady prof. ks. Zimmermana dozwolony jest tylko zapisanym na nie słuchaczom. Wobec tego studenci zapisują się na wykład pierwszy ks. Zimmermana b. licznie.

ZE LWOVA. Po przyjęciu wszystkimi głosami polskimi przeciwko wszystkim ruskim w sejmie galicyjskim, ogłoszona została następująca rezolucya:

„Sejm poleca komisji reformy wyborczej, aby na tle zasad, zawartych w rezolucji komisji, nie przesadzających mandatów pomiędzy obce narodowości, wypracowała projekt ordynacji wyborczej do sejmiku w porozumieniu z wydziałem krajowym i aby projekt ten przedstawiła na najbliższej sesji sejmowej. Sejm wzywa rząd, aby po uchwaleniu projektu reformy przez komisję stałą, zwołał w czasie możliwie najkrótszym osobną sesję sejmową.”

Poczem marszałek zawiadomił, że sejm odracza.

Ostatnia poczta.

— Część prasy wiedeńskiej, a mianowicie dzienniki liberalne niemieckie, które w polityce zagranicznej idą na rękę Rzeszy niemieckiej — atakują ostro d-ra Głabińskiego za to, że w sobotniej sesji mowie, zamykającej sesję delegacyjną — wystąpił przeciwko polityce Prus.

Wprawdzie prezes Głabiński mówił w swej mowie o tych państwach, które używają środków barbarzyńskich i niekulturalnych w walce z ludnością krajów anektowanych, ale nie wypowiedział wyrazu Prusy. Dzienniki liberalne oddają zatem Prusom niedźwiedzią przysługę, broniąc ich nawet wówczas, gdy się ich nie wymienia i gdy się tylko mówi o państwach, używających środków barbarzyńskich i niekulturalnych.

„Neues Wiener Tageblatt” twierdzi, że mowa d-ra Głabińskiego, jako prezesa delegacji, wywołać może w Prusach nieprzyjemne wrażenie.

„Neue Freie Presse” opuściła cały ustęp mowy d-ra Głabińskiego, który dotyczy państw, używających środków barbarzyńskich walki.

„Wiener Extrablatt” pisze, że dr. Głabiński zapomniał, iż mówi nie jako polak, ale jako prezes delegacji i że jako taki nie powinien przeciw Prusom występować.

„Deutsches Volksblatt” pisze, że w ostatniej chwili dr. Głabiński zdradził się jako polak i że trzeba to sobie zapamiętać.

Te głosy dzienników wiedeńskich dowodzą, jak wielkie wpływy ma w Wiedniu ambasada niemiecka i jak szybko potrafi ona zmobilizować w swej obronie cały szereg dzienników.

— W mowach, wygłoszonych onegdaj wieczorem, przywódcy stronnictw dali wyraz przekonaniu, że w rozpoczynającej się 3 grudnia kampanii wyborczej zostanie rozstrzygnięte, czy naród woli reformę izby lordów, niż ograniczenie własnych praw. Liberalne dzienniki dają wyraz przekonaniu, że Asquith od króla otrzymał obietnicę, że w razie zwycięstwa liberalów, zamianowana będzie dostateczna liczba lordów, aby przeprowadzić zmianę co do weta izby wyższej.

Według wiadomości, nadeszłych w ostatnich 48 godzinach z Lizbony, stan rzeczy w Portugalii jest krytyczny i istnieniu rzeczypospolitej grozi niebezpieczeństwo. W Lizbonie i innych miastach wybuchły wielkie bezrobocia, które ogarnęły wszystkie ważniejsze środki komunikacyjne,

a mianowicie: koleje, tramwaje i statki parowe. Być może, że wskutek rozruchów strajkowych, skierowanych przeciw nowemu rządowi — republika zostanie obalona.

— W Pradze Czeskiej wczoraj odbyło się posiedzenie posłów sejmowych czeskich. Uchwalono oświadczenie, że Niemcy ponoszą winę rozbitcia rokowań czesko-niemieckich. Posłowie czescy gotowi są na nowo podjąć układy, jeśli zechcą je prowadzić Niemcy. Uchwalono wydać komunikat z tego posiedzenia i przyjęto do wiadomości referat jednego z członków Komisji narodowościowej, przedstawiający pragmatycznie wszystkie obrady nad projektem prawa językowego w Czechach.

— „Berl. Tagblatt”, donosi z Petersburga, że w kołach Dumy mówią wiele o znanym projekcie angielsko-rosyjskim budowy kolei przez Persyę do Indji.

Początkowo uważano ten projekt za wyłącznie rosyjski. Obecnie okazuje się, że przewodnią rolę odgrywa tu rząd angielski i kapitaliści angielscy. Do grupy kapitalistów rosyjskich, którzy angażują się w tym nowym projekcie, należy b. prezydent Dumy Chomiakow i b. minister handlu Timaszew, oraz szereg finansistów rosyjskich. Sądzą powszechnie, że są oni tylko wysunięci przez kapitalistów angielskich. Podobno także kapitały francuskie zaangażowane są w projekcie budowy kolei.

— W kołach czeskich utrzymuje się opinia, że rozbitcie rokowań praskich odbije się doniosłym echem w parlamencie i że przebieg obrad w parlamencie nie będzie tak spokojny, jak się spodziewa rząd i jak to przedstawiają dzienniki niemieckie.

— Z powodu burzy na morzu Czarnem utonął spór okrętów żaglowych. Są ofiary w ludziach. Zatonął także grecki parowiec.

TELEGRAMY.

Ostatnie biuletyny o zdrowiu Tolstoja.

Astapowo, 19 listopada. (P.) Godz. 9 m. 30. Położenie bez zmiany. Lekarze u łoża chorego byli do godziny 6-ej wieczorem. Niebezpieczeństwo nie minęło.

Tula, 19 listopada. (P.) Michał Tolstoj syn Leona, telegrafuje z Astapowa, że doktorzy Szurrowskij i Usow znajdują stan zdrowia chorego bardzo poważny. Nadziei mało.

Astapowo, 19 listopada. (P.) Godz. 11 m. 16 wieczorem. Lekarze, którzy przebyli u łoża chorego około dwóch godzin, komunikują, że oddech równiejszy i spokojniejszy, puls lepszy, twarz rozjaśniła się. Jeżeli tak potrwa dwa do trzech dni, mówi doktor Nikitin, to będzie można mówić o pomyślnym przebiegu choroby.

Po ataku sercowym w południe Tolstoj powiedział: „Na świecie miliony ludzi wiele cierpią, dlaczego wy wszyscy tu około mnie jednego?” Następnie chory zasnął.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Godz. 1 m. 40 w nocy. Nowy atak sercowy. Stan niebezpieczny.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Godz. 1 m. 48 w nocy. Po ataku Tolstoj zasnął.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Godz. 1 m. 55 w nocy. Atak tegoż charakteru co poprzedniego dnia ponowił się. Rodzina zebrana u łoża chorego.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Godz. 3 m. 26 rano. Tolstojowi zastrzyknięto morfinę; spi. Stan bez zmiany.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Godz. 5 m. 5 rano. Nastąpiło ostre pogorszenie czynności serca. Stan nader niebezpieczny.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Godz. 5 m. 50 rano. Hrabinę dopuszczono do łoża chorego, lecz Tolstoj nie poznał. W sąsiednim pokoju zebrana cała rodzina.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Tolstoj umarł o godz. 6-ej m 5 rano.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Zwłoki Tolstoja leżą pod przescieradłem. Twarz nie uległa zmianie. Zmarły zdążył wyrazić swoją ostatnią wolę, aby pogrzebano go bez obrzędów, z wycieczką. Prosił, aby wieńców i kwiatów nie składano. Zwłoki przewiezione zostaną do Jasnej Polany przez stację Gorbaczewo.

Przyjaciele zmarłego zaprojektowali nabycie

ś. † p.

Marya z Koniców ELZENBERGOWA

Wdowa po ś. p. Antonim, doktorze medycyny,

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła d. 21 listopada r. b. w Warszawie,
o czem w ciężkim smutku pozostali: siostra, brat i rodzina
zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych.

2901

ś. † p.

EUGENIA Z KOZARZEWSKICH KLECHDOWA

opatrzona śś. Sakramentami, zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, dnia 20 listopada r. b.,
przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Spacerowej № 41, nastąpi d. 22 b. m., o godz. 2 po
południu, na Stary cmentarz katolicki. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę, dnia 23 b. m.,
o godzinie 10 rano, w kościele św. Krzyża. O smutnych tych obrządkach zawiadamiają pogrzebi
w szczerym i nieutulonym żalu
4176

Mąż, Synowie i Rodzeństwo.

B. P.

Zofia Dreitzerówna

córka niezjącego lekarza Jefima i Fanny urodz.
Finn zmarła po długich cierpieniach w 21-ej wie
śnie życia. Pogrzeb odbędzie się z domu przy
ulicy Piotrkowskiej № 24 w dniu 22 listopada
1910 roku o godzinie 12-ej w południe. O czem
w ciężkim smutku pozostała matka i siostra za
wiadamiają krewnych i przyjaciół. 2970

na własność narodową domu, w którym umarł
Tolstoj.

Pociąg żałobny składać się będzie z dwóch
wagonów osobowych i jednego ze zwłokami.

Zamierzone nabożeństwo żałobne nie odby-
ło się.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Na nabożeństwie
odprawionem w cerkwi szkolnej, była obecna hra-
bina wdowa.

Jutro przyjeżdżą rzeźbiarz Gineburg dla zro-
bienia maski pośmiertnej.

Przyjechał i odjechał biskup z Kalugi, Par-
fenisz.

Astapowo, 20 listopada. (P.) Wdowa hrabina
Tolstojowa otrzymuje mnóstwo telegramów ze sło-
wami współczucia od różnych osób i instytucyj.
Złożono szereg wieńców. Zwłoki Tolstoja zostały
zabalsamowane.

Moskwa, 20 listopada. (P.) Wydano dodatki
nadzwyczajne. Niektóre teatry prywatne odwołały
popołudniowe i wieczorne przedstawienia.

Na posiedzeniu przedstawicieli zarządów gu-
berniałnych 20 gubernii uczczono pamięć Tolstoja
przez powstanie i wysłano rodzinie telegram kon-
dolencyjny.

Różne stowarzyszenia i instytucje wysłały
do wdowy hr. Tolstojowej telegramy kondolen-
cyjne.

Paryż, 19 listopada. (P.) W wielu miejsco-
wościach Francji spadły u'euy i srożą się burze
śnieżne. Komunikacja przerwana, woda wrzekach
podniosła się. W Sekwanie woda podniosła się do
10 centymetrów.

Lizbona, 20 listopada. (P.) Rada ministrów
zaaprobowała projekt nowej flagi w kolorze zie-
lono czerwonym.

Meksyk, 19 listopada. (P.) Z Puebli telegra-
fują: Po zakończeniu wiecu jedna z uczestniczek
zastrzeliła z rewolweru szefa policji. Demon-
stranci rozpoczęli walkę ręczną z oddziałami po-
licji.

Rzucono bombę, która zabiła kilkunastu po-
licyantów.

Porządek przywróciło wojsko, które przybyło
z Meksyku.

Według danych urzędowych zabito 18 ludzi,
według prywatnych 100.

Teheran, 19 listopada. (P.) Na placu Arty-
leryi, zajętem przez wojska, zebrały się tysięczne
tłumy. Mówcy oskarżali Rosyę i Anglię o zam-
mach na niezależność Persyi i wychwalali Niemcy
za opiekę nad muzułmanami. Odczytano odezwę
do mocarstw oraz parlamentów europejskich ze
skargami na politykę angielsko rosyjską w Persyi.

Tabryz, 19 listopada. (P.) Kurdowie zabili
naczelnika żandarmeryi umińskiej, Aidina-baszę,
14 żandarmów, 16 jeźdźców i kilkunastu włościan
oraz urzędnika telegrafu, usiłujących naprawić
linię telegraficzną.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 21 listopada. (Wl.) Wczoraj odbyło
się tutaj walne zgromadzenie rzeźników z całych
Niemiec, na którym obradowano nad kwestyą dro-
żyny mięsa. Zgromadzeni wyrazili jednogłośnie
przekonanie, że wszelkie połowiczne środki, wpro-
wadzone już w życie przez niektóre państwa związ-
kowe Rzeszy, nie są w stanie wpłynąć na takie
obniżenie cen mięsa, jakich wymaga obecna zdol-
ność wydatkowa warstw pracujących, a nawet lu-
dzi średnio zamożnych. Jedynym środkiem rady-
kalnym byłoby otwarcie wszystkich granic dla
przewozu bydła, zwłaszcza rosyjskiej, zniesienie cła
przywożonego na mięso, oraz ulgi taryfowe dla
paszy. Ale wprowadzeniu takich środków sprzeci-
wiają się wszelkimi siłami agraryusze, zwłaszcza
pruscy.

Bruksella, 21 listopada. (Wl.) Królowa bel-
gijska ciężko zachorowała wskutek influency; wy-
wiązało się zapalenie płucnej. Bezpośredniego
niebezpieczeństwa niema, jednakże stan jest nie-
pokojący.

Berlin, 21 listopada. (Wl.) Z wiosną nastąpi
regulacja granicy rosyjsko-austriackiej. Od My-
słowic do Lwowa mają być pomnożone komory
graniczne dla ułatwienia komunikacji.

Berlin, 21 listopada. (Wl.) Cesarz Wilhelm
polecił ambasadorowi Schoenowi wyrazić kondolen-
cję Briandowi z powodu wczorajszego napadu
podczas odsłonięcia pomnika Ferr'ego.

Berlin, 21 listopada. (Wl.) Wczoraj odbył się

tutaj zjazd dziennikarzy z całych Niemiec, na któ-
rym utworzono związek prasy niemieckiej.

Berlin, 21 listopada. (Wl.) Dzisiejsze pisma
umieszczają dłuższe artykuły z powodu śmierci
Tolstoja. „Berliner Tageblatt“ pisze, że zmate-
rializowane społeczeństwa Zachodu nie będą w sta-
nie dokładnie zrozumieć ideałów Tolstoja. Tolstoj
odczuwał specjalny wstręt do militarynych Nie-
miec.

„Morning Post“ twierdzi, że ze śmiercią Tol-
stoja zniknął łącznik pomiędzy Rosyą a Europą.

Berlin, 21 listopada. (Wl.) Gerhard Hauptman
wyraził się, że Rosya ze śmiercią Tolstoja straci-
ła swego Lutra. Tolstoj był największym reform-
matorem obecnej epoki. Hauptman potępił wynu-
rzenia niektórych wybitnych Niemców, że uciecz-
ka Tolstoja była dokonana w celach reklamy.

Odpowiedzi Redakcyi.

**Panom Józefowi Pacakowi i Cyprianowi
Gruszozyńskiemu.** Zajście z kapelmistrzem w dniu
16 b. m. na ślubie jednego z obywateli łódzkich jest
kwestyą czysto prywatną, nie nadającą się do omawia-
nia na łamach pisma.

O FIARY.

Na Pogotowie ratunkowe.

Dla uczczenia ś. p. Feliksa Kroczeńskiego w dniu
imienia, składają robotnicy 1 rb. 50 kop.

Na szkołę rzemiosł

(przy Łódzkim chrz. Tow. dobr.).

Dla uczczenia ś. p. Feliksa Kroczeńskiego w dniu
imienia, składają robotnicy 1 rb. 50 kop.

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECZNICA ZĘBOW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.
Specyalne laboratorium zębów sztucz-
nych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów napoczekaniu.
Geny bardzo przystępne. 2599

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechdzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, c) 8.20, d) 11.25,
e) 2.15, f) 3.15, g) 6.10, h) 8.10.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15,
m) 1.25, n) 4.24, o) 5.25, p) 8.31, q) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odechdzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.20, 5.23, 6.25,
do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.44, 11.57, 5.25,
9.35; z Warszawy o g. 12.10, 5.9, 6.18.

Kolej obwodowa.

Odechdź ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz.
6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.53.
Odechdź ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 10.51, przych.
z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

Potrzebna zdolna
zarządzająca pracownia
(zakroczyni) do magazynu konfekcji damskiej.
Wynagrodzenie miesięczne do 75 rb.
G. ALTER, Piotrkowska 63 2877-4

JĘZYKI

NOWOŻYTNE

ZAPISY

na rozpoczynające się 1-go grudnia
nowe tanie wykłady
języków nowożytnych
udzielane przez
dplomowanych nauczycieli
odpowiednich narodowości

przyjmowane są codziennie od 10-1 i 4-10
(w niedziele i święta tylko przed południem).

Najlepsza metoda!
Szybkie postępy!

(Konwersacja, gramatyka, stylistyka, literatura,
korespondencja prywatna i handlowa).

Dyrekcya instytutu języków nowożytnych.
D-ra KUMMERA
(Kursy zatwierdzone przez Ministr. Oświaty).

Południowa 3. Piotrkowska 16.
2801 3

JĘZYKI

NOWOŻYTNE

DO PRACOWNI
KONFEKCYI DAMSKIEJ
Wł. JANISZEWSKIEJ
potrzebne zdolne
Staniczarki.

Ulica Przejazd № 16, 1-sze
piętro od fronta.

Potrzebny jest do tkalni w War-
szawie
Schlichtmeister i Spulmeister.
Oferty pod „Tkalnia“ nadsył do
Centr. Biura Ogłoszeń L i E Metzl
i S-ka w Warszawie 4170-31

Zaginęły dwa psy wyżły: ce-
ter biały czarne łaty, z obrozą
i znacznym lit. „P.G.M.“ (rosyj-
skie) i pointer ciemno-brązowy
kurtyzowany, z obrozą i takimże
znacznym. Obydwa wabią się „Ka-
ro“. Odprowadzić lub zawiado-
mić właściciela restauracji E.
Boetchera w Pabianicach — 2899

JĘZYK ANGIELSKI
wykłada
rodowity anglik
w Instytucie
Języków Nowożytnych
D-ra KUMMERA
Półudniowa 3. Piotrkowska 16.
3993

Drobne ogłoszenia.

A.A. Urzędnik, obeznany grun-
townie z wszelkimi czyn-
nościami biurowymi i prowadze-
niem ksiąg buchalteryjnych, —
obejmie jakiegokolwiek zajęcie, za
małym wynagrodzeniem, mając
wolny czas, już od godzin 3 po
południu. Łaskawe oferty w Ad-
ministracji „Rozwoju“ pod liter.
B. Z. W. 6213d

AA. Lustro toaletowe z świecz-
nikami do sprzedania ta-
nio. Przejazd № 48, m. 12.
7899-6-1

A. Meble rozprzdam za bezcen:
garnitur mebli salonowy, tre-
mo, kredens, stół, krzesła, szafę,
komodę, łóżka z materacami, dwie
otomany białozłote, z lustrem,
umywalkę, gramofon, zegar, lam-
py, obrazy olejne, ekran, biurko
damskie i męskie Główna № 42,
m. 91, w drugim podwórzu.
7786-2-2

A. Do pracowni sukien potrze-
bna zdolna panna i uczenica.
Brzezińska № 3 m. 46 III piętro
6661-6-4

A. adwokat, Warszawa, Wilcza 18,
sprawy, porady, przyjmuje od
11-ej i 5-7 pop. Niezamożnym
ustępstwo. 3780-30-21

C. ytra koncertowa (Fabr. Tie-
fenbrunnera z Monach.) jest
z powodu wyjazdu tanio do sprze-
dania. Piotrkowska 209, m. 11.
7793-3-1

C. hłopcy zaraz płatni do słu-
żarni meblowej — potrzebni.
Mikołajewska 27. 7803-20-1

D. wóch panów przyjmę na miesz-
kanie z całodziennym utrzy-
maniem, przy małżeństwie bez-
dzietnem. Ul. Wileńska 152,
m. 41. 7790-1

D. oświadczony korepetytor przy-
spesabia do wszystkich klas
gimnazjum, oraz na świadectwa.
Wiadomość Dziewca 40, m. 1 od
g. 7-8. 1545

D. o bufetu I i II klasy na kolei
kaliskiej potrzebni są dwaj
chłopcy do usług. 7738-3-2

D. o sprzedania sklep rzeźniczy
z całym urządzeniem. Słosa
Aleksandrowska nr. 9 naprzeciw
fabryki. 7753-3-3

D. o telezera potrzebny chłopiec
do praktyki Ulica Średnia
nr. 24. 7750-3-3

D. wóch zecerów do drukarni
„Rozwoju“ potrzeba Zgłaszać
się: Przejazd № 8

F. otograficzny aparat 9x12 z
miechem, bardzo dobry, sprze-
dam tanio. Benedykta № 6, u
ogrodnika 7791-2-1

F. let do sprzedania bardzo tanio.
Widzewska 86 m. 43 7766 2 2

F. utro na średniego mężczyzny
z karakulowym kołnierzem.
sprzedam. Wodny Rynek 9 m. 24
7774-2-2

F. ilię piekarską sprzedam z po-
wodu choroby. Ul. Wileńska
№ 157. 7787-2-2

J. est do sprzedania rolwaga, wóz,
resorka i 3 konie. Wiadomość
ul. Karola 7 m. 5 7675 2 1

K. redens kuchenny (nowy styl)
duży, prawie nowy, jest tanio
do sprzedania. Piotrkowska 209,
m. 11 7794 3-1

K. on silny i rolwaga do sprze-
dania Nawrot № 92. 7792 3 1

L. eonard Suchowski, korektor i
stroiciel fortepianów i pianin.
Piotrkowska 10 7737-3pc2

M. łoda przyzwolta pańienka z
prowincji poszukuje miejsca
sklepowej, lub do filii. Oferty pro-
szę składać w administ. „Rozwo-
ju“, dla S. P. 7705-3-3

N. akładacz, który już pracował
w drukarni, może się zgłosić,
Przejazd 8, do drukarni „Roz-
woju“

O. manę, dwa łóżka machonio-
we, maszynę do szycia sprze-
dam zaraz Wileńska 145 m. 16.
7779-3-2

P. otrzebny do fabryki z dobrymi
świadectwami inteligentny por-
tyer Zgłaszać się, Benedykta 7
B-cia Baklet. 7778-3-2

P. anny kompletne zdolne stant-
czarki, spódniczarki i dobre
podręczne. Benedykta 10 front II
piętro m. 17. 7764-3-2

P. ensjonatu poszukuje młodzie-
niec przy inteligentnej żydow-
skiej rodzinie. Off. z pod. ceny
sub. M. 100 7765-3-2

P. otrzebni stolarze meblowi Ul.
Złotarska 74 7780-2-2

P. okój o 2 oknach, słoneczny, do
wynajęcia zaraz na dogodnych
warunkach Benedykta 66, sklep.
7751-3-3

P. otrzebuję 2 do 3 tysięcy rubli
na hypotekę. Oferty proszę
składać w „Rozwoju“ pod L. D.
J 7701-3 3

P. racownia sukien „Bronisława
Wandy“, Główna 50, wykony-
wa roboty gustownie i niedrogo.
7803-3-1

P. raktykant płatny z czterokla-
sowym wykształceniem do
czynności kantorowych potrzebny
jest zaraz. Piśmiennie oferty skła-
dać: M. Luba, Nowy Rynek 5.
7802-3-1

P. otrzebne dziewczyny do fabry-
ki wafli. Rozwadowska 6.
7789-1

P. ragnę pobierać lekcyi niemiec-
kiego u rodowitej niemki. —
Oferty pod E. Z. w admin. „Ro-
zwoju“. 7795-3-1

P. oszukuję na 1-ny numer hipote-
ki 4,000-5,000 rb na 8 proc.
Rzgowska № 40, Skudlarek.
7795-3-1

P. otrzebny jest pomocnik do han-
dlu win, doświadczony w han-
dlu spożywczym, nie starszy 17-18
lat. A. Alchanow, Piotrkowska
№ 131. 7799-1

P. otrzebne zdolne fryzjerki. Ul.
Andrzeja № 1. 7806-1

P. oszukuję pracy pomocnika ma-
szynisty; mam dobre świadect-
wo. Łaskawe oferty proszę nad-
syłać: Pabianice, ul. Boczna, dom
Szarkowskiego, m. 6. 7805-2-1

P. otrzebni są siusarze na o-nola.
Wólczańska 179. 7807 2 1

P. lanino nowe, piękny toa, tanio
sprzedam, gotówka-raty. Mi-
kołajewska 25, m. 4. 7810-2c 1

P. rzybłąkała się biała suczka
pudelka Można odebrać Luzy
№ 22 m. 5 7777-3-2

S. klep spożywczo-dystrybucyjny
zaraz do sprzedania. Wiado-
mość Radogoszcz, ulica Kazi-
mierza dom Hejzla 7741-3-3

S. klep do sprzedania. Ludwiki
nr 11 7747-3-3

S. klep rzeźniczy zaraz do sprze-
dania z powodu wyjazdu Ale-
ksandrowska nr 68 7739-3-3

S. klep spożywczo-dystrybucyjny
zaraz do sprzedania z powodu
choroby. Ulica Aleksandrowska
№ 66 7723-6-3

S. klep spożywczo-dystrybucyjny
sprzedam za cenę przystępną.
Ul. Miedziana № 3. 7712-4-3

S. klep spożywczo-dystrybucyjny,
zaraz do sprzedania. Wiado-
mość ul. Przędzalniana 95
7610-5-5

S. przedam nowy gramofon, za
przystępną ceną. Sieradzka 1
m. 41. 7770-2-2

S. klep do sprzedania, z powodu
choroby. Ul. Mickiewicza 24
7776-3-2

S. klep spożywczo-dystrybucyjny
z magłem do sprzedania. Zie-
lona № 45. 7800-3-1

U. meblowana mieszkanca z ele-
ktrycznym światłem do wynaj-
ęcia Zielona 12 i 39. 7774 3 2

W. illa—dom murowany w Sier-
radzu w ogrodzie owocowym
dochodowym, przestrzeni około
23,000 łokci kwadrat, z frontem
na ulicę, z powodu wyjazdu, do
sprzedania. Wiadomość w mleczar-
ni. Konstantynowska 18. 7797-3-1

W. illa-pałacyk okazjonalnie do
sprzedania. Krótka 9 m 15.
7409-30-8

Z. dołna krawcowa poszukuje szy-
cia w domach prywatnych Ofery
proszę składać w „Rozwoju“
pod „A. K.“ 7639-6-5

Z. do powodu zmiany interesu jest
do sprzedania piwiarnia z war-
sztatem rzeźniczym. Rozwadowska
№ 24. 7762-3-2

Z. rębaki do sprzedania. Bena-
dykta 88 7786-3-3

Z. sklepy do sprzedania. Wiado-
mość ulica Mikołajewska № 35
w sklepie. 7760-3-3

Zagubione dokumenty.

A. ntoni Brzeziński zgubił kartę
od paszportu, wydaną z fa-
bryki Kohna i Babada na ulicy
Suwalskiej № 6. 7801-1

M. arya Redeklar zagubiła książ-
eczkę legitymacyjną, wydaną
z m. Łodzi. 7744-3-2

Z. aginał kwit od paszportu na
imię Bolesława Jasińskiego,
wydany z fabryki Józefa Rich-
tera 7804-3-1

Z. aginał paszport na imię Wac-
ława Stephana, wydany z m.
Łodzi. 7798-3-1

Z. aginał paszport, wydany z ma-
gistratu w Zdunskiej Woli
imię Tadeusza Wisławskiego na
7748-3-2

Z. aginał paszport, wydany z gm.
Piątek, gub. kaliskiej, na imię
Jana Ogłaska. 7749-3-2

Z. aginał paszport, na imię Wale-
ryi Pawłkiewicz wydany z gm.
Golessy gub. piotrkowskiej.
7772-3-1

Z. aginał kwit od paszportu, na
imię Józefa Bruzika, wydany
z fabr. Alaria Rousseau i Co.
7763-3-1

Z. aginał paszport, na imię Wa-
lentego Wiśniewskiego, wyda-
ny z gm. Dalków pow. łęczycki.
7775-3-1

Z. aginęła karta od paszportu, na
imię Zymunta Sworzyńskiego,
wydana z fabr. Juliusza Kinder-
manna. 7769-3-1

Z. aginał paszport wydany z m.
Łodzi na imię Władysława
Piaskowskiego 7768-2-1

Z. aginał paszport, na imię Fran-
ciszka Grajaerta, wydany z gm.
Brudzie, gub. piotrkowskiej.
7773-3-1

W firmie „LION“, Zielona № 11,
piszą na maszynach: prośby, ustawy, listy, kontrakty, kosztorysy, rachunki, świadectwa; prośby na wszelkie zabawy, koncerty, odczyty; podania w sprawach wekslowych, karnych i cywilnych, oraz prośby na otwieranie różnych sklepów, piwiarni i restauracji.
2867-3-2

CYRK A. DEVIGNE

w nowo wybudowanym
komfortowym budynku
przy **TARGOWYM RYNKU.**

Dzisiaj, dnia 21 listopada 1910 r.
Wielkie Przedstawienie pod tyt.
Grande Soirée Amusante
z udziałem całej trupy i nowych debiutantów.
Po raz pierwszy **Grupa koni nadszwyczejnej tresury** —
wyprowadzi p. LUFTMAN.
Debiut angielskiego dżokeja DE EPSON s r HUBERT
Debiut FELIXA GARIOTA — przezwanego „Indusem“.
Debiut ORIGINAL a RICHARDINIS — Novelty-Gymnastie-Act.
Pierwszy debiut komedii muzycznych ekscentryków
Rodziny Stefens.
Do obszernego programu wejście **BALET** choreograf. **Lizystrata**
Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8^{1/2}, w ocz. 4/74

LEKCYE
języka polskiego i francu-
skiego dla dzieci i osób do-
rosłych. Kursy dla cudzoziem-
ców. **Metoda ułatwiona.**
Tam też mogą się zgłaszać oso-
by, zainteresowane w edukacyi. Ulica
Długa 83, I piętro. 3490d

Dnia 18 listopada 1910 r. rano
o godzinie 5-ej
znaleziono worek
duży odpadków wełnianych, Sig.
T. K.—1181, który się znajduje
na Piotrkowskiej № 293. Dowie-
dzić się można u stróża. 4166-3

Obrazy

różnej treści, olejne, dobrego
pędzla, w przejeździe sprzedam
bardzo tanio, Piotrkowska № 67
Hotel Victoria nr. 18. 4168-1

BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych
na godziny skutecznie rutynowany buchalter
poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna“
przyjmuje administracja „Rozwoju“.

96

№ 5572.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, iż niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1910 roku, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające od godz. 11 zrana w kancelaryi wydziału hipotecznego przy ul. Średniej pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 47g przy ulicy Pasaż Szulca, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,500, od której zaległość wynosi rb. 194 kop. 70, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 8,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

2) pod № 47ad przy ulicy Pasaż Szulca, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 26,000, od której zaległość wynosi rb. 865 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 5,200; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 39,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

3) pod № 171d przy ulicy Brzezińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,000, od której zaległość wynosi rb. 460 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,600, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 19,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

4) pod № 226 przy ulicy Stary Rynek, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,500, od której zaległość wynosi rb. 249 kop. 75, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,500; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 11,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7/20 lutego 1911 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiakiem.

5) pod № 295 przy ulicy Ogrodowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,700, od której zaległość wynosi rubli 450 kop. 73, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,740; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 20,550; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

6) pod № 320 przy ul. Konstancyńskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 160,000, od której zaległość wynosi rb. 9,655 k 95, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 32,000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 240,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

7) pod № 320abp przy ulicy Leszno, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 354 kop. —, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 2,000; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

8) pod № 321e6 przy ul. Konstancyńskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 37,000, od której zaległość wynosi rubli 1,129 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 7,400, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 55,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 7 (20) lutego 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

9) pod № 445 przy ulicy Zawadzkiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 43,000, od której zaległość wynosi rubli 2,116 kop. 70, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 8,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 61,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

10) pod № 697d przy ul. Radwańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rubli 394 kop. 80, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

11) pod № 787y przy ulicy Zakątnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 21,000, od której zaległość wynosi rubli 684 kop. —, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,200; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 31,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiakiem.

12) pod № 789ef przy ulicy Benedykta, obciążona po-

życzką Towarzystwa rb. 23,300, od której zaległość wynosi rubli 834 kop. 14, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,660; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 34,950; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

13) pod № 902ж przy ul. Słowiańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 6,300, od której zaległość wynosi rubli 209 kop. 79, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,260; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 9,450; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

14) pod № 1097c przy ulicy Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,400, od której zaległość wynosi rubli 446 kop. 22, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,680; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 20,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

15) pod № 1109c przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 18,000, od której zaległość wynosi rubli 599 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 3,600; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 27,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) lutego 1911 r. przed notaryuszem Józefem Żyźniewskim.

16) pod № 1144 przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,200, od której zaległość wynosi rb. 330 kop. 48, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,040; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 15,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 lutego 1911 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

17) pod № 1144c przy ulicy Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,500, od której zaległość wynosi rb. 761 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,700, licytacja rozpocznie się od sumy rb. 35,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) lutego 1911 roku przed notaryuszem Hipolitem Aleksandrowiczem.

18) pod № 1177 przy ulicy Głównej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rubli 318 kop. 60, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1,800; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (21) lutego 1911 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

19) pod № 1313a/15a przy ul. Zagajnikowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 399 kop. 60, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 lutego 1909 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiakiem.

20) pod № 1398c przy ulicy Dzielnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 4,900, od której zaległość wynosi rb. 175 kop. 42, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 980; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 7,350; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) lutego 1911 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

21) pod № 1402 przy ulicy Cegielińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,200, od której zaległość wynosi rb. 290 kop. 28, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 1,640; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 12,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) lutego 1911 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

22) pod № 1524 przy ul. Nowo-Cegielińskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,000, od której zaległość wynosi rb. 823 kop. 40, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 4,600, licytacja rozpocznie się od sumy rubli 34,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) lutego 1911 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

23) pod № 1314b przy ulicy Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 15,500, od której zaległość wynosi rubli 502 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 3,100; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 23,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 lutego 1911 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 18 (31) października 1910 roku. 3930-33

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuję od godziny 8 — 1-ej w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4 — 7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnegu Rynku) 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. L. KLACZKIN

Konstancyńska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.
WSCHODNIA № 45 294

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCNE PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—5 w. pnie od 5—6 po poł. 1420-r

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 11—1 i od 6—8. 3547-r

Dr. med. J. Szwarzwasser

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żółdka, kiłszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Od g. 8—10 rano i od 4—6 po poł. 4072r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9—10^{1/2}, rano i od 4—8 po poł. Pnie od 4—5. W niedziele i święta od g. 10—1. 507-d

ZĘBY sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Piombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekalni. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 381r

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi) i przyszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZNITKIND
ŚREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. A. GROGLIK
powrócił.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje 8^{1/2}—11^{1/2} r. i 6—8 w. pnie 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r



G. KAMMERER

Łódź, Spacerowa № 9,

Wylączna sprzedaż na Królestwo:

Maszyn do tartaków i obróbki drzewa
pierwszorz. fabryki E. Kiesling i S-ka w Lipsku.

Oprócz tego: **Maszyn do strugania fornierów** (Schälmaschinen), **Hydraulicznych pras** i t. d. 2707

Poszukuje się
służącej

do wszystkiego, obeznaną dobrze z kuchnią, z dobrymi świadectwami. Osoba starsza bardziej pożądana. Zgłaszać się: Mikołajewska 20, 3-te piętro, ławe wejścia, od 10 do 12-iej i od 4 do 7. 2885-3-8

ŚWIATŁOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

D^{ra} S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótka № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzb, hemoroidy). — **Elektroliza** (radikalne usuwanie szpecących włosów). — **Masaż wibracyjny i pneumatyczny** według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — **Kaustyka** (usuwanie brodawek). — **Endo- i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopłciowych). — **Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.**

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie.** Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemozy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar, akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od c. 11—1 i 4—7½ w 76r



ŁĄCZNIKI DO RUR

lano-kute POSTA

Wyłącznie Reprezentanci

Krzysztof Brun i Synw Warszawie, Plac Teatralny.
Cenniki ilustrow. na żądanie franko i gratis.

SKŁAD SUKNA I KORTÓW

W. GROSSMANA

ulica Dzielna № 1.

Poleca piękny transport materiałów paltotowych i garniturowych, oraz specjalne materiały na pokrycia futer damskich i męskich.

UWAGA! Wielka ilość różnych resztek za bezcen. Obejrzenie składu bez przymusu kupna. 4148-3-2

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8—12; 5—8; paule 12—1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótka 5. 1489r**

Dr. Zofja Garlicka

Akuszerya Chor. kobiece,
Nawrot 1 Telefon 10.14.

do 10 rano, 4—6 po poł. 2472r

Dr. I. KRUKOWSKI

Cegielniana 4,

Choroby płuc.

4057

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36,

róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ej do 6-er po poł. 2209r

**Fosfatyna Faliere**

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żabkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaj w składkach aptecznych i aptekach.

Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowstw. 3420-24-13

Gustownie, dobrze i najtaniej

można ubrać się tylko

W MAGAZYNIE KRAWIECKIM

Stanisława Nowaka

Łódź, Piotrkowska № 162

róg Główniej.

2793 5-5

Dom towarów manufakturowych

E. STEGMAN

dawniej I. STEGMAN

Piotrkowska № 144,

róg Ewangelickiej.

Przybyły najświeższe materiały wyrobów krajowych i zagranicznych oraz welwety w najmodniejszych kolorach na suknie i kostyamy.

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Halki od rb. 2.25 do najwykwintniejszych.

Fartuszki w najświeższych fasonach i różnych wielkościach.

Bielizna dla służby w rozmaitych cenach.

Firanki i chustki po cenach fabrycznych.

Odwiedzenie składu korzystne i nie zobowiązuje do kupna. Najniższe ceny. Solidna obsługa.

2899 2-2

Do wynajęcia

w domu narożnym przy ul. Spacerowej i Zielonej widne piwnice na skład — z windą, ewentualnie z wejściem od ulicy.

4134-6 5